

Instytut Pamięci Narodowej

[https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/209232,Premiera-filmu-dokumentalnego-Trzy-smierci-Meriana-Coopera.h
tml](https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/209232,Premiera-filmu-dokumentalnego-Trzy-smierci-Meriana-Coopera.html)
27.02.2026, 00:07



[Następny](#)

[Powrót](#)

Premiera filmu dokumentalnego „Trzy śmierci Meriana Coopera”

8 listopada 2024 r. w kinie Kultura w Warszawie, w ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości, odbył się przygotowany przez Biuro Współpracy Międzynarodowej IPN premierowy pokaz filmu dokumentalnego „Trzy śmierci Meriana Coopera”, zaprezentowany w ramach flagowego projektu Instytutu „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”. W wydarzeniu wziął udział zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski.

08.11.2024

[Niepodległość Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności](#)

- W latach 1919-1921 trwała wojna z sowiecką Rosją. Dużą rolę w tym konflikcie odgrywało lotnictwo wojskowe, wojsko polskie w walkach z powietrza wspierali lotnicy amerykańscy z 7. Eskadry Myśliwskiej im. Tadeusza Kościuszki. Jednym z nich był Merian Cooper. Największym osiągnięciem eskadry był udział w zwycięskiej bitwie o Lwów w sierpniu 1920 roku

- powiedział dr hab. Karol Polejowski przybliżając losy współpracy polsko-amerykańskiej w czasie wojny polsko-bolszewickiej i II wojny światowej. Zastępca prezesa IPN przypomniał również, że:

- Założyciel Eskadry Kościuszkowskiej Merian Cooper, a później wybitny filmowiec, reżyser, scenarzysta, generał armii Stanów Zjednoczonych i podpułkownik pilot Wojska Polskiego, za udział w wojnie polsko-bolszewickiej został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari. Otrzymał go z rąk marszałka Józefa Piłsudskiego, jednego z ojców polskiej niepodległości.

W premierowym pokazie filmu uczestniczyli m.in. dyrektor Biura Współpracy Międzynarodowej IPN Agnieszka Jędrzak, przedstawiciele dyplomacji, Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarii Prezydenta RP, instytucji pamięci i kultury, fundacji i stowarzyszeń, Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, a także kombataneci i byli działacze opozycji antykomunistycznej. Premierze towarzyszyła wystawa „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”, na której zostały zaprezentowane artefakty подарowane Archiwum IPN przez rodziny żołnierzy służących podczas II wojny światowej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie.

Reżyserem filmu jest Rafał Sałata, natomiast producentką – Anita Gargas.

* * *

Piotr Milczanowski: Historia Meriana C. Coopera i 7. Eskadry Myśliwskiej

„Gen. Pułaski oddał życie za mój kraj, dlatego moją służbę Polsce, gdy ta walczy o wolność, rodzina moja traktuje jako obowiązek”

- pisał w 1919 r. do Piłsudskiego amerykański lotnik.

21 kwietnia 1973 r. w San Diego w Kalifornii zmarł Merian Caldwell Cooper. Był wybitnym

filmowcem, reżyserem i scenarzystą, producentem 62 filmów, laureatem Oscara w 1952 r. za twórczy wkład w sztukę filmową. Był także podpułkownikiem pilotem Wojska Polskiego w latach 1919-1920, a podczas wojny polsko-bolszewickiej walczył w 7. Eskadrze Myśliwskiej im. Tadeusza Kościuszki.

Podczas II wojny światowej, jako szef sztabu dowódcy Amerykańskich Sił Powietrznych w Chinach, gen. C. Chennaulta, a następnie zastępca szefa sztabu lotnictwa amerykańskiego na Pacyfiku, gen. MacArthura, dosłużył się stopnia generała brygady.

Rodzinny dług

Związki Coopera z Polską wywodzą się z tradycji rodzinnej. Jego pradziad, płk John Cooper walczył w amerykańskiej wojnie o niepodległość pod dowództwem gen. Kazimierza Pułaskiego. W 1779 r. pod Savannah, ratując ранego generała, złożył przysięgę nad ciałem umierającego, że kiedyś spłaci dług, jaki Stany Zjednoczone zaciągnęły wobec gen. Pułaskiego i Polski. Ta żywa tradycja rodzinna skłoniła Meriana Caldwell Coopera do przyjazdu na początku 1919 r. do Lwowa, wraz z amerykańską agencją pomocy humanitarnej. Tu poznał m.in. gen. Tadeusza Rozwadowskiego i za jego pośrednictwem złożył władzom polskim propozycję utworzenia w polskim lotnictwie eskadry lotniczej złożonej z amerykańskich ochotników.

Propozycja była interesująca bowiem w dynamicznie rozwijających się siłach powietrznych wciąż brakowało lotników. W 1920 r. polskie lotnictwo miało już 20 eskadr i brało udział we wszystkich ważniejszych operacjach militarnych prowadzonych przez WP w latach 1918-1920.

Początkowo oferta Amerykanina spotkała się z niechęcią, bowiem Naczelnik Państwa nie cenił najemników. Ostatecznie Józef Piłsudski wyraził jednak zgodę na zwerbowanie kilku doświadczonych lotników amerykańskich, w związku z czym Cooper na początku lipca 1919 r., po wyjeździe do Paryża, mógł przystąpić do działania. Być może Piłsudskiego przekonały motywy Coopera, przedstawione w liście, jaki złożył na jego ręce. „Gen. Pułaski oddał życie za mój kraj, dlatego moją służbę Polsce, gdy ta walczy o wolność, rodzina moja traktuje jako obowiązek” - napisał Amerykanin.

7. Eskadra Myśliwska

W Paryżu Cooper spotkał wybierającego się właśnie do Polski majora Cedrica Fauntleroya, któremu przedstawił swój plan i w połowie września 1919 r. grupa ośmiu amerykańskich lotników przybyła do Polski, by miesiąc później wejść w skład dowodzonej przez Ludomiła Rayskiego 7. Eskadry Myśliwskiej, stacjonującej pod Lwowem.

W listopadzie 1919 r. mjr Fauntleroy przejął dowództwo eskadry, a kpt. Cooper został jego zastępcą, która w grudniu przyjęła nazwę 7. Eskadry Myśliwskiej im. Tadeusza Kościuszki. Służyło w niej 21 Amerykanów oraz kilku polskich pilotów. Wówczas też powstało godło eskadry, autorstwa E. Chessa, malowane na wszystkich samolotach. Przedstawiało czerwoną krakowską rogatywkę (noszoną przez naczelnika Kościuszkę podczas insurekcji 1794 r.) i dwie skrzyżowane kosy (symbolizujące chłopów walczących razem z Kościuszką), na tle barw flagi USA. Godło to przetrwało w użyciu polskich jednostek lotniczych (m.in. Dywizjonu 303) do chwili obecnej.

Nieco później Cooper zaprojektował Odznakę Kościuszkowską, noszoną przez lotników 7. eskadry. W kwietniu 1920 r. jednostka została włączona do walki. Brała udział w wyprawie kijowskiej, gdzie namierzała i ostrzeliwała radzieckie pociągi pancerne oraz piechotę, prowadziła loty

rozpoznawcze. „Latając i walcząc cały dzień, Merian wydaje się nieustrudzony i nieustraszony. Im bardziej zaciekle walczył, tym bardziej mu się podobało” – pisał do ojca Coopera mjr Fauntleroy.

O roli, jaką odgrywała eskadra w walkach na froncie bolszewickim świadczy notatka z 1920 r., w której jeden z polskich dowódców piechoty raportował

„Amerykańscy lotnicy pomimo wycieńczenia, walczą jak opętani. Służbę wywiadowczą pełnią świetnie. Ostatnio, podczas ataku naszej dywizji na nieprzyjaciela ich dowódca zaatakował nieprzyjaciela od tyłu i ogniem z kulomiotów prażył w łby bolszewików. Bez pomocy amerykańskich lotników dawno by nas diabli wzięli”.

Cooper wraz z innymi pilotami latał na rozpoznanie i zwalczał oddziały 1. Armii Konnej, ostrzeliwując je z karabinów maszynowych, obrzucając granatami i bombardując. Budionny narzekał depeszując do Moskwy: „Pułki kawalerii naszej armii doznały wielkich strat ze strony nieprzyjacielskich aeroplanów, które bombardowały naszą armię z powietrza, jak również dziesiątkowały ogniem z kulomiotów”.

Eskadra osłaniała także jednostki bombowe operujące z Kijowa przeciw żegludze na Dnieprze. Podczas odwrotu sił polskich w dalszym ciągu była intensywnie wykorzystywana. W sumie w 1920 r. wykonano 462 loty bojowe, w których zginęło pięciu Amerykanów.

Pod koniec czerwca 1920 r. Cooper został dowódcą eskadry, operującej ponownie w okolicach Lwowa. Niestety 13 lipca 1920 r. został zestrzelony i trafił do sowieckiej niewoli. Udało mu się z niej uciec przy pomocy dwóch innych polskich jeńców – por. Sokołowskiego i kpt. Zalewskiego. Po przejściu około 700 kilometrów dotarł poprzez Łotwę do Polski.

Za zasługi wojenne 10 maja 1921 r. Piłsudski osobiście odznaczył medalami Virtuti Militari wszystkich pilotów eskadry. Cooper we wspomnieniach pisał: „Rumieniec wyszedł nam na twarz, bo czuliśmy, że nie zawiedliśmy, że przysłużyliśmy się może, choć troszkę Polsce”.

Cooper był ponadto kawalerem Krzyża Walecznych, został też odznaczony Polową Odznaką Pilota oraz Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, nadanym w 1966 r. za zasługi dla Polski przez Rząd Polski na emigracji.

O swoich bohaterach nigdy nie zapomniła też wolna Polska. Corocznie 30 maja na cmentarzu Orląt Lwowskich odbywały się uroczystości ku czci lotników. Po dziś dzień we Lwowie podziwiać można też pomnik, który przypomina o amerykańskich ochotnikach.

Związki z Polską i Polakami

Po wyjeździe z Polski Merian Cooper stale utrzymywał związki z Polakami. W 1922 r. opublikował w Chicago wspomnienia „Faunt-le-Roy i jego eskadra w Polsce. Dzieje Eskadry Kościuszki”. W 1937 r. został członkiem Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce. Patronował m.in. akcjom zbierania pieniędzy na Fundusz Inwalidzki im. Paderewskiego. Po uderzeniu Niemiec na Polskę, w 1939 r. był organizatorem koncertu charytatywnego, z którego dochód przeznaczono na pomoc dla naszego kraju, zaś w czasie wojny opiekował się Polakami przebywającymi w USA oraz spotykał się z polskimi władzami.

Będąc w Wielkiej Brytanii nawiązał również kontakty z pilotami polskiego Dywizjonu 303, zwanego „kościuszkowskim”, będącego spadkobiercą tradycji amerykańskiej eskadry. To wtedy Cooper wręczył dowódcy jednostki, Witoldowi Urbanowiczowi, Odznakę Kościuszkowską w

uznaniu osiągnięć Dywizjonu 303. Pół wieku później Urbanowicz przekazał ją odrodzonej Eskadrze Kościuszkowskiej w 23. Bazie Lotnictwa Taktycznego w Mińsku Mazowieckim, kontynuatorce tradycji amerykańskiej eskadry, zaznaczając wyraźnie, że jej miejsce jest w jednostce bojowej, a nie w muzeum. Samoloty eskadry ozdabiają dziś portrety asów lotnictwa, w tym m.in. mjr. Fauntleroya i kpt. Coopera.

Cooper pozostał przyjacielem Polski do końca swoich dni.

► [Trailer filmu „Trzy śmierci Meriana Coopera”](#)

* * *

W 80. rocznicę rozpoczęcia wędrówki armii gen. Andersa ewakuowanej z ZSRS Instytut Pamięci Narodowej przygotował międzynarodowy projekt „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”, który upamiętnia wysiłek zbrojny Polskich Sił Zbrojnych podczas II wojny światowej oraz losy ludności cywilnej ewakuowanej z ZSRS wraz z armią gen. Andersa. [Zainaugurowano go w Warszawie w marcu 2022 roku.](#)

W ramach projektu powstała wystawa „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności” Od tego czasu była pokazywana w wielu krajach na 5 kontynentach w ponad 50 zagranicznych lokalizacjach od Republiki Południowej Afryki, Zimbabwe i Stanów Zjednoczonych po Iran.

► [Więcej o projekcie „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”](#)

* * *





Odznaka Pociągów Pancernych należąca do Tadeusza Starzyńskiego

Tadeusz Starzyński – przedwojenny policjant, we wrześniu 1939 r. został ewakuowany na tereny południowo-wschodnie II RP. 21 września przekroczył granicę z Węgrami, gdzie został internowany. Po przedostaniu się do Francji służył w 2. Dywizji Strzelców Pieszych. W czerwcu 1940 r. został przerzucony do Wielkiej Brytanii. Tam dostał przydział do 1. Dywizjonu Pociągów Pancernych, a później 1. Kolumny Samochodów Sanitarnych. Na ochotnika zgłosił się do służby w kraju. Po konspiracyjnym szkoleniu, w grudniu 1942 r. zaprzysiężony został w Oddziale Specjalnym Sztabu Naczelnego Wodza. Swój skok bojowy do okupowanej przez Niemców Polski wykonał w nocy z 8 na 9 kwietnia 1944 r. i rozpoczął działania w konspiracji. Podczas Powstania Warszawskiego pozostawał w dyspozycji dowódcy Wydziału, a po kapitulacji miał odpowiadać za zabezpieczenie dokumentów kontrwywiadu.

Archiwum IPN



Czapka Polskiej Marynarki Wojennej z archiwum Henryka Kołodyńskiego

Henryk Kołodyński – porucznik Polskiej Marynarki Wojennej, wywieziony w lutym 1940 r. z Kresów Wschodnich wraz z rodziną w głąb ZSRS. Po zawarciu układu Sikorski-Majski i

ogłoszeniu „amnestii” dla Polaków Henryk Kołodyński dotarł do punktu koncentracji Armii Polskiej w ZSRS w Buzułuku i wraz z nią przez Krasnowodzk dotarł do Pahlevi w Iranie. Następnie w latach 1942-1945 służył w Polskiej Marynarce Wojennej.

Archiwum IPN



Fragment koca wojskowego należącego do Pawła Szryta, żołnierza 2. Korpusu Polskiego

Paweł Szryt, urodzony 27 czerwca 1924 r. w Lubomi, miejscowości położonej na tej części Górnego Śląska, która powróciła do Polski w wyniku plebiscytu i III Powstania Śląskiego. Podczas okupacji niemieckiej został wpisany do 3. grupy niemieckiej listy narodowościowej. W 1942 r. powołano go do wojska niemieckiego. W 1945 r. dostał się do niewoli amerykańskiej, następnie wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych. Do Polski powrócił 8 grudnia 1946 r.

Archiwum IPN



Zbiór pamiątek po kpt. Zygmuncie Radeckim (przekazane przez ks. Włodzimierza Torbusa):

Furażerka typu brytyjskiego w wersji dla RAF oraz odznaki przyczepione do skórzanej kieszeni: 300. Dywizjonu Bombowego Ziemi Mazowieckiej, 301. Dywizjonu Bombowego Ziemi Pomorskiej, polska odznaka polowa pilota z zielonym wieńcem.

Zygmunt Radecki (1910-1970): Po rozpoczęciu II wojny światowej, w czasie kampanii wrześniowej, ewakuował się wraz z macierzystą jednostką do Rumunii, skąd późną jesienią 1939 r. został przetransportowany do Francji. Wiosną 1940 r. został przydzielony do Bazy Lotniczej w Maroku w celu odbycia szkolenia w pilotażu samolotów bombowych, a następnie wraz z innymi żołnierzami został ewakuowany do Wielkiej Brytanii. Został przydzielony do Polskich Sił Zbrojnych (nr ewidencyjny RAF P-1395), otrzymał brytyjski stopień Pilot Officer (P/O).

Brał udział w licznych operacjach bombowych na terenie III Rzeszy. Wykonywał zrzuty z zaopatrzeniem nad Warszawą podczas Powstania Warszawskiego.

Archiwum IPN

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Warszawa

Centrala

Niepodległość, Szlaki Nadziei Odyseja Wolności

Premiera